BIBLIOTEKA POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNEGO, 2013 • 3
ISSN 1898-1593

DANUTA OSTASZEWSKA
EWA SŁAWKOWA
Uniwersytet Śląski

Pojęcie *adaptacja* w przestrzeni różnych dyskursów. Od etymologii do współczesnych użyć terminu

Trudno wyobrazić sobie dziś, w świecie kulturowego nomadyzmu i powszechnej mediatyzacji różnych porządków rzeczywistości, jakąkolwiek refleksję nad kulturą, człowiekiem i jego środowiskiem bez terminów *adaptacja*, *adaptowanie się* i ich bliskoznaczników (takich jak *asymilacja*, *przywłaszczenie*, *przyswojenie*, *dopasowanie*). Nazwane tymi wyrazami procesy i mechanizmy przystosowawcze, tak charakterystyczne dla płynnej, hybrydycznej i zmiennej współczesności, stanowią przedmiot opisu i analiz wielu dyscyplin naukowych (antropologii, socjologii, filozofii), a w ich języku same te terminy zajmują eksponowane miejsce. Mechanizm adaptacji stanowi nieodłączny składnik wszelkich procesów składających się na ewolucję zarówno świata natury, jak i kultury. Powodowani biologiczną, historyczno-polityczną, ekonomiczną koniecznością przystosowujemy się bowiem mniej lub bardziej świadomie do otoczenia, innej kultury, do innych sposobów myślenia i systemów wartości. Człowiek, stojący na szczycie Wielkiego Łańcucha Bytów, jest ze swej istoty, podobnie jak pozostałe elementy tej hierarchicznej struktury, zarówno tworem adaptującym się, jak i „adaptowalnym" (który pozwala się zaadaptować).

* * *

Żywotność leksemu *adaptować/adaptacja*, zwłaszcza w dyskursie naukowym, a przede wszystkim zaś jego transdyscyplinarny charakter nie oznacza jednak, iż ma on w polszczyźnie szczególnie długą tradycję. Wyraz ten

należy do zbioru czasownikowych latynizmów przyswojonych w polszczyźnie w XVII wieku, co dokumentuje SJP XVII/XVIII, a także SJChP; hasła nie notują natomiast: SSt, SXVI, SJP L, SJP Wil; pojawia się ono dopiero na przełomie XIX i XX wieku, rejestrują je autorzy SJP War.

Pierwszy z wymienionych słowników, czyli *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku*, pod hasłem *adaptować* (rzeczownikowego odpowiednika – brak) w sposób bardzo lakoniczny wyodrębnia dwa aspekty znaczeniowe:

1) *adaptować* – co, czyli 'przystosować do czego';
2) *adaptować* – co, w znaczeniu 'sprawić'.

Więcej szczegółów wyinterpretować pozwala materiał ilustrujący omawiane hasło. I tak, pierwszy aspekt znaczenia egzemplifikuje cytat:

> Maią sposoby takie y naczynia adaptowane że się w nich nic nie zepsuie y niezamarznie (Pas. Pam.);
>
> Xiężyc (…) nie iest gładko sferyczny, ale chropowato, rożnemi frakturami, wypukłościami, zagięciami, iak ziemia gorami y dolinami adaptowany (BystrzInfAstron – Bystrzonowski: *Informacje matematyczne*…).

Drugie znaczenie:

> Po myslna niech adaptuje fortuna, bys żyła wieki Nestorowe (MikSie – Mikuć: *Silva rerum*).

Jak pokazują cytaty, w XVII stuleciu analizowane słowo realizuje tylko jedno znaczenie. Odnosi się ono wyłącznie do sfery materialnej działalności człowieka lub szeroko rozumianego konkretu: *adaptować* można naczynia, a księżyc „jest adaptowany wypukłościami i zagięciami".

Podobnie SJP War – pod hasłem *adaptacja* uwzględnia jedno, to samo znaczenie. *Adaptacja* oznacza tu:

1) 'przyswojenie, przywłaszczenie': *Adaptacje i pośrednie przez przeróbki przywłaszczenie cudzych utworów*;
2) 'przerobienie, użycie na co': *Adaptacja folwarku na koszary*;
3) 'fil. przystosowanie, dopasowanie': *Adaptacja uwagi do uczuć*.

Znaczenie to uzupełnia definicja czasownika *adaptować* i egzemplifikacja materiałowa tego hasła. *Adaptować* oznacza:

> 1) 'do czego, przystosować, dopasować, zastosować': *Przyprawiać i adaptować co do smaku czyjego*;
> 2) 'prow. przerobić, użyć na co': *Rząd adaptował dworzec na urząd górniczy*;
> 'a. do czego = stosować się, odnosić się, ściągać się': *Do kogóżby się to adaptować mogło?*

* * *

Analiza znaczenia wyrazów nie może obejść się bez etymologii. *Etymologiczny słownik języka polskiego* A. Bańkowskiego – jako jedyny słownik etymologiczny notujący to hasło – nie zawiera wprawdzie nazwy rzeczownikowej, ale pod hasłem *adaptować* czytamy:

> 'XVII, łac. *adaptāre* 'przystosować' od *aptus* 'stosowny'; w użyciu nowym za fr. *adapter*, nm. *adaptieren*, ang, *to adapt*'.

Wnikając głębiej w etymologię, powiedzmy, że podstawą tytułowego leksemu *adaptacja* w jego pierwotnym, konkretnym znaczeniu jest czasownik *adaptō, -āre*, *āvi, -ātum*. Słownik[1] podaje dwa użycia tego czasownika: [wł.] 'dostosować, przyprawić' i [przen.] 'przygotować, sporządzić'. Czasownik ten złożony jest z przyimka *ad*, czyli 'do' w funkcji przedrostka oraz czasownika *apto*, czyli 'przystosować, przyłożyć, przyłączyć, wdziać zbroję, przysposobić, uzbroić'[2]. Formy rzeczownikowej zakończonej na *-tio, -onis,* (typ *administracja*, łac. *administrātio*, SE Bań, s. 4), która stała się podstawą wielu polskich rzeczowników rodzaju żeńskiego o znaczeniu abstrakcyjnym, łacina w żadnym ze swoich okresów nie zna. Nie możemy więc uznać, że wyraz *adaptacja* jest bezpośrednim rezultatem przebiegającego wręcz automatycznie procesu przyswajania do polskiego systemu fleksyjnego łacińskich rzeczowników zakończonych na *-tio, -onis*. Wolno nam jednak stwierdzić, że wyraz ten został „przysposobiony" do polszczyzny drogą analogii do dziesiątków innych łacińskich formacji rzeczownikowych, w wypadku których zasadą adaptacji do języka polskiego jest zmiana wygłosu na *-cyja*[3].

---

[1] *Słownik łacińsko-polski*, M. Plezia, red., t. 1, Wyd. PWN, Warszawa 1998, s. 51.

[2] *Słownik łacińsko-polski*, oprac. K. Kumaniecki, Warszawa 1982, s. 45.

[3] Zob. na ten temat: D. Moszyńska, *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie,* Wyd. Ossolineum, Wrocław 1975; H. Rybicka-Nowacka, *Rzeczowniki zapożyczone z łaciny w języku polskim XVII wieku (na materiale literatury pamiętnikarskiej),* Wyd. Ossolineum, Wrocław 1973; M. Pastuchowa, *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych w polszczyźnie,* Wyd. UŚ, Katowice 2000, s.111.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż losy bardzo licznych czasownikowych zapożyczeń z łaciny w okresie średniopolskim, do których należy analizowany leksem *adaptować/adaptacja*, potoczyły się rozmaicie. Dużą grupę stanowią wyrazy, które w niezmienionym kształcie i znaczeniu są obecne w języku do dziś, np. *apelować, decydować, proponować, obserwować, reformować, reprezentować*. Niektóre zaś z tych łacińskich z pochodzenia czasowników, które wówczas funkcjonowały, zostały zastąpione przez polskie odpowiedniki. Wycofały się całkowicie z języka polskiego takie określenia, jak: *inwitować* 'zapraszać, wzywać, namawiać'[4] (łac. *invitare*); *inkarcerować* 'uwięzić, wtrącić do więzienia' (łac. *inkarcerare*); *inkwijetować* 'martwić się' (łac. *inquitare*); *ekskuzować się* 'wymawiać się, usprawiedliwiać' (łac. *excusare*).

Interesującą grupę wśród tych XVII-wiecznych formacji stanowią te, które co prawda przetrwały w polszczyźnie do dziś, ale ich użycie jest zarezerwowane dla określonych kontekstów, często hieratycznych, np. *konsekrować* 'poświęcać, ofiarować' – dawniej mogło występować w kontekście: 'konsekrować Bogu panieństwo', dziś tylko 'konsekrować kościół, świątynię'; *kontrowertować*, dawniej w znaczeniu 'spierać się, toczyć spór o coś' (łac. *controvertare*), np. „czy kto był czy nie był za morzem o tym kontrowertować nie chcę", dziś znaczenie zachowane wyłącznie w formie przymiotnika *kontrowersyjny*; *dyspensować* 'zwolnić od zobowiązania', dziś tylko 'udzielić dyspensy'.

Jeszcze inny typ stanowią te zapożyczone z łaciny czasowniki, do których należy interesujący nas wyraz *adaptować,* których znaczenie w procesie rozwoju uległo pewnym przeobrażeniom, jak ma to miejsce w czasowniku *akomodować się* 'przystosowywać się', dawniej 'akomodować się do wojny', dziś w takim kontekście użycie to jest niemożliwe.

O jaki rodzaj przeobrażenia w wypadku naszego czasownika chodzi? Pojawiając się w XVII-wiecznej polszczyźnie jako zapożyczenie z modnej wtedy łaciny w znaczeniu konkretnym, leksemy *adaptować/adaptacja* wycofują się z języka w XVIII stuleciu. Nie notuje ich – co bardzo symptomatyczne – zawierający materiał XVIII-wieczny SJP L, co pozwala przyjąć jako jedną z hipotez, iż wyrazy wycofały się z języka na chwilę, jako leksemy obce – najprawdopodobniej pod wpływem purystycznych zabiegów doby oświecenia – by ponownie powrócić do polszczyzny, przybierając również nowe wyspecjalizowane znaczenie. O „być czy nie być" w języku tego czasownika zadecydował czynnik polityczno-społeczny (dokładnie polityka językowa epoki).

---

[4] Ta i poniższe definicje czasowników zapożyczonych z łaciny za: Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 2, Wyd. PWN, Warszawa 1965, s. 146–147.

* * *

Swoje nowe życie wraz z drugim znaczeniem (czy też znaczeniem rozszerzonym), ukształtowanym już bez wątpienia pod wpływem języka francuskiego, wyraz otrzymuje znacznie później. Informację na ten temat zawiera historyczny już dziś dla nas *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego. Pod hasłem *adaptacja* czytamy:

> 'przystosowanie, przeróbka dla nadania czemuś jakiegoś charakteru',

a następnie znaczenie to podlega specyfikacji. Z jednaj strony *adaptacja* zostaje tu odniesiona do sfery materialnej (do budownictwa):

> 'w budownictwie przeróbka budynku dla wykorzystania go w innym celu niż pierwotny lub dla nadania mu innych cech stylowych',

ale też, z drugiej, do obszaru literatury:

> 'w literaturze, sztuce – przystosowanie jakiegoś utworu, dzieła do innego użytku niż zamierzony przez autora, np. przeróbka utworu scenicznego na słuchowisko radiowe, powieści na utwór sceniczny, itp.'

Podobnie definicja jest zbudowana m.in. w *Słowniku wyrazów obcych* pod red. Elżbiety Sobol. W punkcie 1) mówi się o przystosowaniu czegoś do innego użytku niż jego pierwotne przeznaczenie, np. adaptacja budynku, zaś w punkcie 2) wyodrębnione zostaje znaczenie:

> 'przystosowanie utworu powieściowego do wystawienia na scenie lub do sfilmowania; także utwór literacki w ten sposób przystosowany'.

* * *

Nowsze słowniki wyróżniają, co prawda, obydwa znaczenia wyrazów *adaptować/adaptacja*, ale bez ich graficznej specyfikacji. Akcentuje się wówczas obydwa znaczenia jako równoległe, łącząc za pomocą spójników *lub/albo*, niekiedy tylko wydobywa się naprzemiennie jedno ze znaczeń: raz to, które odnosi się do aspektu literackiego, a innym razem akcent pada na aspekt materialny (*najczęściej/zwykle*), np. w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza czytamy:

> *adaptacja* niem. *Adaptation*, ang., fr. *adaptation* 1) książk. 'przystosowanie czegoś, zwykle utworu literackiego lub budynku do innego użytku, do nowych potrzeb, przerobienie dla nadania innego charakteru'. [podkreśl. – D.O., E.S.]

Podobne relacje obserwujemy w *Wielkim słowniku wyrazów obcych i trudnych*:

> *adaptacja* 'przystosowanie czegoś do użytku innego niż pierwotnie zakładano, najczęściej przeróbka utworu powieściowego na scenariusz filmowy albo przerobienie budynku lub pomieszczenia'.

Akcenty podobnie rozkładają się w *Innym słowniku języka polskiego*. Tutaj:

> *adaptacja* 'zwykle budynku lub utworu literackiego, to przystosowanie lub przystosowywanie tego do pełnienia nowych funkcji, połączone z wykonaniem w tym niezbędnych zmian'.

* * *

Jako ostatnie ogniwo w kształtowaniu się znaczeń analizowanego leksemu potraktować trzeba definicję zamieszczoną w najobszerniejszym słowniku współczesnego języka polskiego. Mowa tu o *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod red. H. Zgółkowej. Odnotowuje się tu wpierw łacińskie pochodzenie wyrazu (od *adaptatio*), a następnie przytacza definicję:

> *adaptacja* 'przystosowanie do innego użytku; przerobienie dla nadania innego charakteru, zwłaszcza utworu literackiego (w celu wystawienia go na scenie lub sfilmowania)'.

W tej lakonicznej definicji, jak widać, stopiły się w jedno dwa historycznie odrębne znaczenia, które polszczyzna wprowadzała stopniowo. Słownik bardzo ogólnie informuje o *przystosowaniu*, dodajmy czegoś 'do innego użytku' bądź *przerobieniu* tego czegoś 'dla nadania innego charakteru'. Specyfikację wprowadza dopiero fraza: 'zwłaszcza utworu literackiego', jako zawężenie definicyjnego *przystosowania*. To drugie znaczenie wspierają przytoczone połączenia bliskoznaczne: *parafraza, trawestacja, inscenizacja, ekranizacja* – poza określeniem wieloznacznym *przeróbka* odnoszą się one do 'przystosowania w dziedzinie literatury'.

Najbardziej adekwatną definicję wobec współczesnego rozumienia leksemu *adaptacja* odnajdujemy w *Wielkiej encyklopedii PWN* pod red. J. Wojnowskiego. Zacytujmy:

> *Adaptacja,* łac. *adaptatio* 'przystosowanie' – 'lit. przetworzenie dzieła literackiego na utwór odmiennego rodzaju literackiego lub na utwór innej sztuki, dostosowanie go do potrzeb nowych odbiorców lub nowych środków rozpowszechnienia, np. przeróbka powieści na utwór sceniczny, film (ekranizacja), widowisko telewizyjne, słuchowisko, parafraza dzieła literackiego dla dorosłych nadająca mu charakter utworu przeznaczonego dla dzieci i młodzieży (np. liczne adaptacje *Podróży Guliwera*), publikacja klasycznego dzieła okrojona na doraźny użytek ze względów wychowawczych; w Polsce w epoce oświecenia pospolita praktyka „przystosowania", tj. tłumaczenia i adaptowania sztuk obcych, zwłaszcza komedii francuskiej, do polskich realiów, klimatu obyczajowego i założonych celów ideowych (np. *Zabobonnik* F. Zabłockiego – adaptacja komedii *Le superstitieux* J.A. Romagnsiego).

Definicję, częściowo tożsamą – w tym wypadku z oczywistych względów przekazu profesjonalnej wiedzy – prezentuje *Słownik terminów literackich* pod red. J. Sławińskiego:

> *Adaptacja* – (…) 'przeróbka utworu lit., mająca na celu dostosowanie go do potrzeb nowych odbiorców bądź do innych niż pierwotnie środków rozpowszechniania'.

* * *

Kolejny etap w kształtowaniu znaczenia wyrazu *adaptacja* stanowi jego „zaadaptowanie" do potrzeb innych nauk. W definicjach słownikowych odnajdujemy specjalistyczne kwalifikatory i odnoszące się do określonych dziedzin warianty leksykalno-semantyczne tego wyrazu: *adaptacja biologiczna, psychologiczna, socjologiczna.* I tak: *adaptacja biologiczna* oznacza 'dziedziczne zmiany budowy i funkcji organizmów, korzystne dla zachowania gatunku w danym środowisku'; *adaptacja psychologiczna* to 'przystosowanie się do nowego środowiska społecznego, do nowych warunków; także: zmniejszenie odczuwania określonych bodźców wskutek ich długotrwałego działania'; *adaptacja socjologiczna* oznacza po prostu proces przystosowania się do nowego środowiska społecznego[5].

Językoznawstwo natomiast posługuje się terminem *adaptacja językowa* w znaczeniu zmian dokonujących się w języku ludności przemieszczającej się na tereny, gdzie panuje inna odmiana języka. Termin *adaptacja* pojawia się

[5] *Słownik języka polskiego,* t. 1, M. Szymczak, red., Wyd. PWN, Warszawa 1978, s. 7.

także w kręgu problematyki wpływów języków obcych na polszczyznę jako synonim procesów polonizacji, asymilacji. Terminem *adaptacja* posłużyła się M. Pastuchowa w tytule rozdziału V (*Derywacja czy adaptacja? Czasowniki tworzone od podstaw obcych*[6]) swojej monografii poświęconej słowotwórstwu czasowników odrzeczownikowych. Autorka tej pracy skłonna jest uznać proces tworzenia czasowników transpozycyjnych od rzeczowników łacińskich zakończonych na *-cja* – ze względu na jego udokumentowaną regularność – za przykład adaptacji właśnie, a nie derywacji[7]. Mówi się także, że zapożyczenia z języków obcych przechodzą na gruncie polszczyzny proces adaptacji, czyli przystosowania się – i to etapami – do polskiego systemu fleksyjnego, fonetycznego i na końcu ortograficznego. Proces ten przebiega stopniowo, można mówić o poszczególnych fazach, ogniwach czy stopniach przyswojenia danego wyrazu do języka polskiego[8]. O tzw. gatunkowych wzorcach adaptacyjnych mówi się w genologii lingwistycznej. Maria Wojtak wyróżnia właśnie tę kategorię wśród innych wariantów wzorca gatunkowego, rozumiejąc przezeń nawiązania do obcych schematów gatunkowych[9].

Kluczową rolę pojęcie *adaptacja* odgrywa w badaniach translatologicznych[10]. Pozostaje kwestią dyskusyjną, czy pojęcie to uchyla klasyczne pytanie o istotę przekładu: adaptacja bowiem to nie bardziej lub mniej wierne tłumaczenie, lecz przeróbka. Dzieło, powiemy, jest tylko adaptacją, zatem ma niższą wartość niż prawdziwe tłumaczenie. Czy też określa ono szczególny typ tłumaczenia, jedną z 7 wyróżnianych w teorii strategii translatorskich. W szerokim znaczeniu adaptacja jest strategią tłumaczenia niedosłownego, które, wprowadzając szereg zmian, narusza ekwiwalencję tekstu wyjściowego i docelowego Warto przypomnieć, że w Polsce funkcjonował termin *spolszczenie* na oznaczenie adaptacji, która polega na dostosowaniu tłumaczenia tekstu do warunków odbioru: do tradycji literackiej, uwarunkowań cywilizacyjnych, społecznych czy politycznych.

Jako termin *stricte* naukowy wyraz *adaptacja* pojawia się we współczesnym dyskursie filozoficznym, w bliskiej polskiemu językoznawstwu aksjologicznej

---

[6] M. Pastuchowa, *Zmiany semantyczne i strukturalne …,* s. 102.

[7] Tamże, s. 113.

[8] Zob. J. Bartmiński, *Nazwiska obce na tle kontaktów językowych i kulturowych,* w: J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, red., *Język a kultura,* t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, Wyd. Wiedza o Kulturze, Wrocław 1992, s. 9–13.

[9] M. Wojtak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe,* w: D. Ostaszewska, red., *Gatunki mowy i ich ewolucja,* t. 2, *Tekst a gatunek,* Wyd. UŚ, Katowice 2004, s. 32.

[10] Zob. hasło *adaptacja* w *Małej encyklopedii przekładoznawstwa*, U. Dąmbska-Prokop, red., Wyd. WSJOE Educator, Częstochowa 2004, s. 27–30.

myśli amerykańskiego pragmatysty Johna Deweya. Jakkolwiek podstawę polskiego językoznawstwa aksjologicznego w ujęciu Puzyniny stanowi fenomenologia uczuć, a szczególnie odczuwania wartości Maxa Schelera, warto przywołać bliską Schelerowi koncepcję problematyki wartości niewystarczająco docenionego w Europie amerykańskiego myśliciela. W jego teorii wartości pojawia się pojęcie *adaptacja* na określenie jednej z trzech (obok *akomodacji* i *modyfikacji*) tzw. życiowych orientacji, czyli podstaw istotnych w doświadczeniach autotranscendencji i afirmacji[11].

W fizyce stosuje się pojęcie *adaptacja* w opisach procesów przystosowania teorii i formuł matematycznych do zjawisk związanych z zagadnieniami budowy materii, np. teorię magnetyzmu zaadaptowano do zjawisk związanych z elektryczną polaryzacją. Inny przykład: metody obliczeniowe fizyki kwantowej zaadaptowano dla potrzeb ekonofizyki (teorie matematyczne przystosowano, dostosowano do pojęć z zakresu ekonomii)[12].

* * *

Postawmy w końcu kilka pytań, uwzględniając ten fakt, iż w perspektywie współczesnej rzeczywistości, która z jednej strony jest wieżą Babel, a z drugiej – podlegając procesom globalizacji, rozmywającym granice stabilności kultury, a tym samym torującym drogę procesom przystosowawczym – jest dramatycznie ujednolicona, właściwe rozumienie pojęcia *adaptacja* i sposób interpretacji jej mechanizmów nabiera szczególnego znaczenia. Kiedy pojęcie to pojawia się jako ważna kategoria w studiach kulturowych i antropologicznych podejmujących kwestię kulturowego kontaktu i konfrontacji w kontekście refleksji cywilizacyjnej nad relacjami Zachodu z innymi kulturami, zasadniczej wagi nabiera wymiar aksjologiczny tego pojęcia.

Nie jest bowiem obojętne dla naszego świata, jaki znak wartości przypiszemy temu słowu. Czy przez adaptację kulturową będziemy rozumieć wyłącznie proces automatycznego, bezrefleksyjnego i bezkrytycznego przyjmowania i przyswajania cudzych wzorów, metod postępowania oraz równie bezwiednego ulegania presji „cudzego spojrzenia", czy może będziemy przez nie rozumieć akt świadomego wyboru i współpracy. Czy *adaptować się*, *przystosowywać się, asymilować* do nowych warunków, do innej kultury ma oznaczać rezygnację z własnego świata i jego wartości. A może *adaptować się*

---

[11] J. Dewey, *Moje pedagogiczne credo*, Wyd. Akademickie „Żak", Warszawa 2005.

[12] R.N. Mantegna, H.E. Stanley, *Ekonofizyka – wprowadzenie,* przeł. R. Kutner, Wyd. PWN, Warszawa 2001.

oznacza przyjmować coś nowego/innego/obcego, nie zatracając równocześnie tego, co własne?

Właściwą odpowiedź na ten dylemat daje nam młoda polsko-szwedzka poetka, Marta Franzén, w wierszu o symbolicznym dla interesującej nas problematyki tytule, *Bałtyk*[13], pisząc:

> Przyszłam na ten świat
> rozdarta jak w szpagacie (Mama kocha balet)
> ponad Bałtykiem
>
> Rażona iskrą elektryczną dziedzictwem tych dwóch języków,
> które mieszają się we mnie spływając do źródła ziemi
>
> Lecz gdy moja stopa grzęźnie zbyt głęboko (w polskiej ziemi)
> ciąży i ciśnie
> wyciągam ją nieco,
> przenoszę ciężar na drugą nogę
> tę wwierconą w ziemię szwedzką

Jakkolwiek owo rozdarcie między dwa kraje i dwa języki może być trudne i dotkliwe (*szpagat* jest figurą gimnastyczną tyleż efektowną, co trudną i mogącą sprawiać ból), jest zarazem interesującym i wzbogacającym jednostkę doświadczeniem egzystencjalnym. Bez własnej woli, z urodzenia, znajduje się między dwoma kulturami, dwoma językami, dwoma ojczyznami. Ta sytuacja „pomiędzy" nie jest jednak dla niej traumatyczna, nie jest źródłem dramatu, lecz stanowi interesujące doświadczenie egzystencjalne.

Procesy adaptacji zatem, przed którymi współczesny człowiek nie może się uchronić, mogą go wyzwalać spod działania (nierzadko) uwierającego jednego paradygmatu kulturowego.

Bibliografia

Bartmiński J., *Nazwiska obce na tle kontaktów językowych i kulturowych,* w: Maćkiewicz J., Siatkowski J., red., *Język a kultura,* t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, Wyd. Wiedza o Kulturze, Wrocław 1992.

[13] Obszerną interpretację tego wiersza zawiera artykuł E. Sławkowej pt. *Stąpać po dwóch śladach: kilka uwag o wierszu Marty Franzén pt. Bałtyk*, zamieszczony w tomie: *Polska literatura (e-/i-)migracyjna po roku 1981 w Berlinie i Sztokholmie*, „Acta Universitatis Stockholmiensis. Stockholm Slavica Studien", Stockholm, Sweden (w druku).

Dewey J., *Moje pedagogiczne credo*, Wyd. Akademickie „Żak", Warszawa 2005.

Mantegna R.N., Stanley H.E., *Ekonofizyka – wprowadzenie,* przeł. R. Kutner, Wyd. PWN, Warszawa 2001.

Moszyńska D., *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie,* Wyd. Ossolineum, Wrocław 1975.

Pastuchowa M., *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych w polszczyźnie,* Wyd. UŚ, Katowice 2000.

Rybicka-Nowacka H., *Rzeczowniki zapożyczone z łaciny w języku polskim XVII wieku,* Wyd. Ossolineum, Wrocław 1973.

Sławkowa E., *Stąpać po dwóch śladach: kilka uwag o wierszu Marty Franzén pt. Bałtyk*, w: *Polska literatura (e-/i-)migracyjna po roku 1981 w Berlinie i Sztokholmie,* „Acta Universitatis Stockholmiensis. Stockholm Slavica Studien", Stockholm. Sweden (w druku).

Wojtak M., *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe,* w: Ostaszewska D., red., *Gatunki mowy i ich ewolucja,* t. 2, *Tekst a gatunek,* Wyd. UŚ, Katowice 2004.

Słowniki i stosowane skróty

Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wyd. PWN, Warszawa 2000 (skrót: SE Bań).

Inny słownik języka polskiego, Bańko M., red., t. 1–2, Wyd. PWN, Warszawa 2000 (skrót: ISJP).

Markowski A., Pawelec R., *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wyd. Langenscheidt, Warszawa 2007 (skrót: SWOiT).

Linde S.B., *Słownik języka polskiego,* t. 1–6, Drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814, wydanie fototypiczne – Wyd. Gutenberg Print, Warszawa 1994 (skrót: SJP L).

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, Zgółkowa H., red., t. 1–50, Wyd. Kurpisz, Poznań 1994–2005 (skrót: PSWP).

Słownik języka Jana Chryzostoma Paska, Koneczna H., Doroszewski W., red., t. 1–2, Wyd. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965–1973 (skrót: SJChP).

Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku, oprac. zespół Pracowni Historii Języka Polskiego XVII/XVIII w. pod kierunkiem K. Siekierskiej, Wyd. IJP PAN, Kraków 1996 (skrót: SJP XVII/XVIII).

Słownik języka polskiego, Doroszewski W., red., t. 1–11, Wyd. PWN, Warszawa 1958–1969 (skrót: SJP Dor).

Słownik języka polskiego, Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W., red., t. 1–8, Warszawa 1900–1927, reprint – Wyd. PIW, Warszawa 1952–1953 (skrót: SJP War).

Słownik języka polskiego, Szymczak M., red., t. 1–3, Wyd. PWN, Warszawa 1978–1981 (skrót: SJP Szym).

Słownik języka polskiego, Zdanowicz A. i in., red., t. 1–2, *wydany staraniem i kosztem M. Orgelbranda, Wilno 1861,* wydanie fotooffsetowe – Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986 (skrót: SJP Wil).

Słownik polszczyzny XVI wieku, Mayenowa M.R., Pepłowski F., red., (t. 1–34), Mrowcewicz K., Potoniec P., red., (od t. 35), Wyd. Ossolineum, Wrocław 1966–1994, Wyd. IBL PAN, Warszawa 1995 (skrót: SXVI).

Słownik staropolski, Urbańczyk S., red., t. 1–11, Wyd. IJP PAN, Kraków, 1953–2002 (skrót: SSt).
Słownik terminów literackich, Sławiński J., red., Wyd. Ossolineum, Wrocław 2000 (skrót: STL).
Słownik wyrazów obcych, Sobol E., red., Wyd. PWN, Warszawa 1995 (skrót: SWO Sob).
Uniwersalny słownik języka polskiego, Dubisz S., red., t. 1–6, Wyd. PWN, Warszawa 2003 (skrót: USJP).
Wielka encyklopedia PWN, Wojnowski J., red., Wyd. PWN, Warszawa 2001–2005 (skrót: WE Woj.).

The Notion of *adaptation* in Various Discourses: from Etymology to Contemporary Uses

The article presents a history of the lexeme *adaptation* in the Polish language. The term, which plays a crucial role in the modern reflection upon culture and is used by various disciplines such as physics, biology, anthropology, and sociology, indicates a whole spectrum of processes and mechanisms which allow for diverse means of accommodation characteristic of the contemporary, changeable and hybridic, reality. Starting from etymological research and following the term through its semantic development and referring to a number of dictionaries (from *The Dictionary of Old Polish* to *The Practical Dictionary of Contemporary Polish*), the article traces *adaptation* to its Latin origin and the inception in the 17th century Polish to demonstrate that it was first used in reference to material activities of man to acquire, only in the 19th century under the impact of French, its abstract meaning.

Keywords: etymology, borrowing, Latinism, semantic development of a word.